

Sygn. akt IV KK 280/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 września 2022 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **P. K.** oraz **P. G.**,

skazanych z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 12 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa 179/20,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. akt V K 70/18,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2) obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2019 r. (sygn. akt V K 70/18) P. G. został uznany winnym czynów z art. 299 § 1 i 5 k.k. oraz z art. 258 § 1 k.k., z art. 18 § 3 w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 271 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 i art. 65 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny każda w wysokości 50 zł.

Wyrok ten w odniesieniu do P. G. został utrzymany w mocy (z wyjątkiem zmiany w kwalifikacji prawnej jednego z czynów, która jednak nie miała znaczenia w perspektywie kasacji) wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2021 r. (sygn. akt II Aka 179/20). Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi:

- „ a) rażącą i mogącą mieć istotny wpływ na treść wyroku obrazę przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 117 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. art. 374 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. polegającą na wadliwym uznaniu, że zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 12 lutego 2021 r. zostało mu prawidłowo doręczone za pośrednictwem kancelarii jego obrońcy i wystąpiły tym samym warunki do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, podczas gdy obrońca nie przekazał oskarżonemu ani korespondencji ani informacji o terminie rozprawy odwoławczej, co w konsekwencji skutkowało przeprowadzeniem postępowania pod nieobecność oskarżonego, z rażącym naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, polegającym na uniemożliwieniu mu wzięcia udziału w rozprawie oraz poddania wydanego wyroku skazującego kontroli Sądu II instancji;*
- b) rażące uchybienie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku polegające na obrazie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 86 § 1 k.p.k. poprzez pozbawienie skazanego prawa do rzeczywistej i skutecznej obrony jego praw jako oskarżonego poprzez działanie obrońcy z wyboru na niekorzyść oskarżonego;*
- c) rażące uchybienie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku polegające na obrazie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 85 § 1 k.p.k. poprzez pozbawienie skazanego prawa do rzeczywistej i skutecznej obrony jego praw jako oskarżonego albowiem oskarżony P. G. w postępowaniu sądowym miał wprowadzić formalnie obrońcę, ale z uwagi na zachodzącą sprzeczność interesów tego oskarżonego i interesów innego oskarżonego, zeznającego w procesie jako*

świadek, a reprezentowanego przez tego samego obrońcę, nie mógł on należycie spełniać swoich powinności.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2019 r. oraz w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2019 r., co do uznania P. G. winnym popełnienia przestępstw określonych szczegółowo w pkt 11-19 sentencji orzeczenia, oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Całość argumentacji obrońcy skazanego opiera się na niezweryfikowanych twierdzeniach samego skazanego, jakoby jego ówczesny obrońca podejmował w jego sprawie czynności na niekorzyść i zwodził go w sposób nielicujący z powagą wykonywanego zawodu, ani rolę procesową. W kasacji podnosi się fakt otrzymywania przez skazanego szeregu (w domyśle – sfałszowanych) dokumentów od ówczesnego obrońcy, ale żaden z nich nie został dołączony do kasacji. Kasacja oparta jest na niczym nieudowodnionych twierdzeniach skazanego oraz jego rzekomym braku porozumienia co do taktyki procesowej z obrońcą. Nie jest o jednak wystarczające dla wniesienia skutecznej kasacji, w której należy wykazać rażące naruszenie prawa i jego istotny wpływ na treść orzeczenia. Tego w żadnym miejscu autor kasacji nie czyni. Pozostaje na, jak się wydaje rekapitulowaniu zapewnień swojego mandanta i jego oceny współpracy z ówczesnym obrońcą. Nie jest rolą Sądu Najwyższego prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia słuszności też kasacji. To na jej autorze spoczywa ciężar wykazania spełnienia jej kodeksowych wymogów.

Powyższe pozostaje aktualne w odniesieniu do drugiego zarzutu, a więc rzekomej kolizji interesów pomiędzy skazanym a B. K.. Jak trafnie wskazał Prokurator, na terminie rozprawy, do której odwołuje się skarżący (27 maja 2019 r.) jego Mandant odmówił składania wyjaśnień, a świadek składania zeznań. Trudno zatem mówić o relewantnej procesowo kolizji pomiędzy ich interesami. By tę kwestię wykazać w sposób wystarczający na potrzeby skutecznej kasacji wnioskodawca nie może poprzestać jedynie na zaprezentowaniu własnej oceny tego, w jakiej relacji procesowej pozostawały osoby reprezentowane (w dwóch różnych postępowaniach) przez tego samego obrońcę.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[as]